Rok IV. Nr. 177 (926) | Wilno, Sobota 6 sierpnia 1927 r. | Cena 20 groszy.

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Konto czekowe P. K. O. 80.750.

Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl. nadesłane—35 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy.
Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.



## Walki w partji komunistycznej.

W wewnętrznem życiu politycznem Rosji niema w tym roku sezonu letniego. Podczas, gdy zazwyczaj w miesiącach letnich życie polityczne wszędzie zamiera w Rosji, obserwować można było w tym roku, w ostatnich dwu miesiącach niezwykłe ożywienie w szeregach opozycjonistów komunistycznych, okazujących niezwykłą pomysłowość w poszukiwaniu nowych sposobów walki z większością Centralnego Komitetu wykonawczego.

Na otwartej w lipcu zwyczajnej sesji Centralnego Komitetu Wykonawczego partji komunistycznej sprawie walki z opozycją poświęcono specjalną uwagę. W związku z tem czynniki miarodajne postanowiły również spotęgować kampanję prasową przeciwko opozycji.

Kierownikiem kampanji tej mianowany został znany publicysta rosyjski, Jarosławskij, który też niezwłocznie przystąpił do publikowania na szpaltach „Prawdy" i „Krasnoj Gazety" całego szeregu artykułów, skierowanych swem ostrzem przeciwko przywódcom opozycji.

Opozycjoniści twierdzą, iż do „półlegalnego" sposobu walki z większością zmusiły ich stosunki, panujące obecnie w stronnictwie, gdzie naskutek „nieznośnego regime'u" członkowie partji nie mają możności wypowiadania swych poglądów.

Działalność opozycji w partji komunistycznej już kilka razy ustawała, a poszczególni przywódcy (Trocki) oświadczali, iż zrzekają się dalszej „roboty frakcyjnej". Od ostatniego takiego oświadczenia nie upłynęło jeszcze wiele czasu, a już przed kilku tygodniami kierownicy opozycji oświadczyli, że we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, oraz we wszystkich sprawach roboty partyjnej między opozycją a Centralnym Komitetem istnieją zasadnicze różnice poglądów.

Przedstawiciel większości komunistycznej, Jarosławskij, dowodzi, że komuniści ułatwili Anglji jej kampanję antysowiecką, gdyż właśnie w chwili największego naprężenia między Moskwą a Londynem uważali za stosowne wystąpić z nowemi oskarżeniami pod adresem Centralnego Komitetu Wykonawczego. Opozycjoniści natomiast twierdzą, że winę za komplikację w rosyjskiej polityce zagranicznej ponoszą władze centralne, które nie bacząc na liczne ostrzeżenia ze strony opozycjonistów, uprawiają szkodliwą dla Rosji politykę. W związku z tem opozycja z Trockim i Zinowjewem na czele doręczyła kierownictwu partji komunistycznej coś w rodzaju ultimatum, a mianowicie oficjalny dokument, przedstawiający t. zw. nową platformę opozycji. Dokument ten podpisało początkowo 80 członków stron. komunistycznego, ale wkrótce przyłączyło się do nich dalszych 320 komunistów, tak, że na dokumencie, w chwili doręczenia go Centralnemu Komitetowi, znajdowało się 400 podpisów.

Jarosławskij stwierdza, że 400 podpisów jest cyfrą znikomą w porównaniu z miljonami członków partji komunistycznej. Przedstawiciele opozycji odpowiadają jednak na to, że podpisani na dokumencie komuniści rekrutują się z pośród najstarszych i najbardziej zasłużonych pracowników partyjnych, z pośród ludzi, mających cywilną odwagę występować otwarcie przeciwko Stalinowi i jego zwolennikom. Szeregowi członkowie partji nie ryzykują podpisywać deklaracyj opozycyjnych, gdyż grożą im represje, których, rzecz jasna, nie można stosować wobec aktywnych działaczy społecznych, którzy w historji ruchu komunistycznego odegrali role pierwszorzędne.

Centralny Komitet Wykonawczy stronnictwa komunistycznego nazywa obecny „letni" okres w działalności opozycji—okresem petycyj, gdyż przedstawiciele opozycji zdążyli w ciągu dwóch miesięcy wysłać do Centralnego Komitetu Wykonawczego już cały szereg deklaracyj, charakteryzujących t.zw. nową platformę opozycji.

Choć opozycja komunistyczna występuje ostatnio nazewnątrz dość jednolicie, de facto nie jest ona jednolitą. W łonie opozycji istnieje bowiem cały szereg grup i ugrupowań. Tak np. grupa lewych opozycjonistów, kierowana przez Smyrnowa, Sapronowa, Filipenko i innych, na własną rękę prowadzi robotę podziemną przeciwko Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu, kolportując w wielkich ilościach najrozmaitsze ulotki i proklamacje, skierowane przeciwko obecnemu prezydjum partji komunistycznej.

Drugą samodzielną grupą opozycyjną jest t. zw. grupa „buforowa", ukrywająca swą działalność opozycyjną pod płaszczykiem dążeń porozumiewawczych z Centralnym Komitetem Wykonawczym. Jednym z wybitniejszych członków tej grupy jest znany komunista Smilga, zesłany niedawno na Syberję.

Główną grupą opozycyjną jest grupa Trockiego i Zinowjewa, prowadząca swą walkę w dwóch kierunkach: z jednej strony dąży ona do obalenia obecnego zarządu stronnictwa komunistycznego, z drugiej zaś — do organizowania elementów, przeznaczonych do stworzenia nowej partji.

Ze wszystkimi tymi opozycjonistami walczyć musi Centralny Komitet Wykonawczy partji komunistycznej, który jednak, mówiąc słowami Jarosławskiego, przekonany jest, że „opozycja może żyć i oddychać tylko powietrzem upadku, powietrzem niepowodzeń".

## OBYWATELE!

W dniu dzisiejszym t. j. dnia 6-go sierpnia obchodzimy trzynastą rocznicę wymarszu pierwszej Kompanji Kadrowej z Oleandrów Krakowskich pod wodzą Komendanta Józefa Piłsudskiego na wojnę o niepodległość Ojczyzny.

Jednocześnie upływa 10 lat od chwili odmowy złożenia przysięgi i internowania legjonistów w obozach Szczepiorna, Benjaminowa i Magdeburgu.

W szeregach Kompanji Kadrowej, z której później powstała Wielka i Zwycięska Armja Polska — stanęli ramię przy ramieniu przedstawiciele wszystkich warstw społecznych: robotnicy, chłopi i pracująca inteligencja.

Data wymarszu Kadrówki jest przeto pamiętną i promienną godziną porywu i wysiłku garstki czujących Obywateli, podejmujących jawnie walkę o niepodległość Polski.

Pamięć o tym dniu nie może zagasnąć nigdy.

Wzywamy Was Obywatele, do wzięcia udziału w uczczeniu wiekopomnego momentu przez liczne stawienie się na Akademji, która odbędzie się w niedzielę, 7 sierpnia o godz. 12-ej w sali Miejskiej.

Program Akademji zostanie ogłoszony plakatami.

Niech nikogo nie zabraknie na tej doniosłej uroczystości.

*(—) Związek Strzelecki Okręg Wileński.*
*(—) Związek Legjonistów.*
*(—) Związek Kółek i Organizacyj Rolniczych Ziemi Wileńskiej.*
*(—) Związek Nauczycielstwa Polskiego Szkół Powszechn.*
*(—) Rada Wojewódzka Osadników.*
*(—) Rada Okręgowa Związku Spółdzielni Spożywców.*
*(—) Związek Młodzieży Wiejskiej.*
*(—) Legja Inwalidów.*
*(—) Towarzystwo Pomocy Żołnierzowi Polskiemu.*
*(—) Powiatowy Związek Osadników.*
*(—) Towarzystwo „Kultura".*
*(—) Polskie Towarzystwo Pracy Kult.-Ośw. „Swiatło".*
*(—) Polska Organizacja Wolności.*

## Rząd radzi nad poprawą bytu pracowników państwowych.

***(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).***

P. w.-premjer Bartel natychmiast po swoim przyjeździe z urlopu zajął się najbardziej pilną sprawą państwową, jaką jest poprawa bytu pracowników państwowych.

W tym celu odbył szereg konferencyj i zaznajomił się z materjałami dotyczącemi tej kwestji, a zebranemi w Prezydjum Rady Ministrów i w poszczególnych resortach podczas jego pobytu na urlopie.

Dzisiaj w Prezyd. R. Min. odbędzie się konferencja zainteresowanych ministrów, w czasie której p. w. premjer ma szczegółowo omówić kwestję poprawy bytu prac. państw i poprzeć wnioski, jakie złożone będą na posiedzeniu Rady Ministrów, które odbędzie się w środę nadchodzącego tygodnia.

### Walka o naftę rosyjską.




**Angielsko-holenderskie towarzystwo Royal—Dutch, które nie mogło otrzymać monopolu na eksport nafty rosyjskiej prowadzi zażartą walkę przeciwko umowie Rosji z amerykańską Standard- Oil—Company. Towarzystwo to mogło otrzymać zlecenie na dostawę 100 tys. tonn nafty rocznie.** (*„Telegraaf"*).



JUTRZEJSZY NUMER
POŚWIĘCONY
13-ej ROCZNICY WYMARSZU
**„KOMPANJI KADROWEJ"**
DO WALKI O NIEPODLEGŁOŚĆ
ukaże się w objętości 8-miu stron bogato ilustrowanych.
Prócz tego zawierać będzie „Przegląd litewski" Nr. 5.

## Prowokacyjne wystąpienie Gdańska.

**GDAŃSK. 5. VIII. (Pat.). Senat wolnego miasta Gdańska, który wszelkiemi siłami dąży systematycznie do usuwania wszelkich śladów polskości Gdańska, przygotowuje obecnie nowy spór polsko-gdański.**

**Według doniesień prasy niemiecko-gdańskiej senat wolnego miasta zwrócił się przed kilku dniami do Rady Ligi Narodów o postawienie na porządku dziennym wrześniowej sesji Rady Ligi sprawy pobytu polskich okrętów wojennych w porcie gdańskim. Senat gdański uzasadnia swą prośbę tem, że port w Gdyni jest już o tyle rozwinięty, iż polska flota wojenna nie potrzebuje korzystać z portu gdańskiego i może pozostawać stale w porcie Gdyni.**

**Nowa akcja senatu gdańskiego idzie widocznie na rękę politycznym tendencjom niektórych kół gdańskich, które przez stwarzanie możliwie największej ilości punktów spornych pomiędzy Polską a Gdańskiem, pragną wywołać w Genewie wrażenie, jakoby Gdańskowi działa się krzywda.**

**Z drugiej strony wspomniane koła polityczne idą na rękę rządowi niemieckiemu w dyskredytowaniu Ligi Narodów, do poruszenia bowiem sprawy pobytu polskich okrętów wojennych w Gdańsku na forum Ligi, niema żadnego bezpośredniego powodu.**

**Przebywanie polskich okrętów w Gdańsku nie przynosi wolnemu miastu żadnej szkody, przeciwnie zaś daje mu duże korzyści, albowiem polskie okręty wojenne zapotrzebowanie swe pokrywają w Gdańsku i czynią tam znaczne zakupy.**

## Turcja pragnie wejść do Ligi Narodów.

LONDYN. 5. VIII. (Pat). Dyplomatyczny korespondent Daily Telegraph donosi, że Turcja znowu sądowała opinję w sprawie szybkiego dopuszczenia jej do Rady Ligi Narodów. Zdaniem korespondenta, Turcja zamierza oficjalnie zwrócić się o przyjęcie jej w poczet członków Ligi Narodów tylko pod tym warunkiem, że otrzyma miejsce w Radzie Ligi, jako wielkie mocarstwo i jako przedstawicielka świata muzułmańskiego.

## Komuniści berlińscy demonstrują przeciwko wojnie.

BERLIN. 5. VIII, (Pat). Wczoraj odbyło się zgromadzenie protestujące przeciw wojnie, zwołane przez komunistów berlińskich. W czasie pochodu doszło w różnych punktach miasta do starć między demonstrantami a policją. Na jednej z ulic policja zatrzymała oddział manifestantów, na czele którego posuwał się wóz a na nim jechała grupa przybranych w togi sędziowskie i ubrania aresztanckie komunistów, wyobrażających stracenie Sacco i Vanzettiego.

## Aresztowania wśród komunistów w Bukareszcie.

BUKARESZT. 5. VIII. (Pat). Policja wtargnęła do tajnego lokalu komunistycznego, skonfiskowała papiery i odezwy rewolucyjne. W związku z tą rewizją dokonano aresztowań.

## Protesty przeciwko skazaniu na śmierć anarchistów włoskich.

### Manifestacje w Paryżu.

PARYŻ, 5 8. (Pat). Po wiecu komunistycznym, zorganizowanym wczoraj wieczorem w związku ze sprawą skazanych na śmierć Sacco i Vanzettiego doszło do starcia pomiędzy manifestantami a policją. Wiele osób odniosło rany, między innemi jeden policjant.

„Humanite" pisze, że komunistyczna generalna konfederacja pracy postanowiła zorganizować w najbliższy poniedziałek 24-godzinowy strajk, o ileby wyrok śmierci na Sacco i Vanzettiego miałby być utrzymany.

„Petit Parisien" donosi z Nowego-Yorku, że Gardner Jackson przewodniczący komitetu obrony Sacco i Vanzettiego ogłosił odezwę do wszystkich ludzi dobrej woli, których wzywa do podjęcia ostatniego wysiłku celem uratowania skazanych.

### Międzynarodowy kongres związków zawodowych wzywa do demonstracyj.

PARYŻ, 5-VIII. (Pat). Na kongresie międzynarodowej federacji związków zawodowych sekretarz generalny Jouhaux protestował przeciw wyrokowi śmierci na Sacco i Vanzettiego, będący obrazą ludzkości i zapowiedział, że kongres wezwie wszystkie miasta na całym świecie do zorganizowania w najbliższą niedzielę demonstracyj robotniczych. Propozycję tę kongres przyjął.

## Zfinansowanie lotu San-Francisco—Australja.

SYDNEY, 5 VIII. (Pat). Rząd Nowej Południowej Walji zgodził się pokryć wszystkie wydatki związane z lotem kapitana Kinga Ford Smitha z San Francisco do Australji.

# Wielki pracownik.

*(Korespondencja własna).*

*Paryż, 31 lipca 1927 r.*

„J'ai manque ma viel", twierdzi z głębokiem przekonaniem jeden z najwybitniejszych mężów stanu, którego wydała Francja ostatniego półwiecza. I niema w tem tak paradoksalnie brzmiącem powiedzeniu, ani fałszywej skromności, ani nawet zarozumiałego rozczarowania. Raczej, częste w życiu zjawisko: zupełna rozbieżność pomiędzy osobistemi upodobaniami i naturalnemi popędami z jednej strony, a zewnętrznemi okolicznościami i żelazną logiką faktów z drugiej, Poincare posiada nieprzezwyciężoną idjosynkrazję do frazeologji czczej, do krasomówstwa lirycznego, W pojęciu jego przeciwników dowodzi to braku wyobraźni, suchości uczuć. Ponieważ jednak bezwzględna i nawet brutalna szczerość tego lotaryńskiego „peteseca" nie była nigdy i w żadnym wypadku stawiana pod znakiem zapytania przez najzaciętszych chociażby wrogów jego, przeto tem znamienniejszą wydaje się uwaga, uczyniona bardzo niedawno, a ukazująca Poincarego w absolutnie nieoczekiwanem świetle,

Siedząc mianowicie w swoim gabinecie ministra finansów, zwierzył się on, jak opowiada „Le cri de Paris", staremu przyjacielowi: „Ot, w tym pawilonie, położonym na vis-a-vis, urzędowałbym o wiele chętniej, aniżeli tutaj!" Naprzeciwko zaś mieści się Louvre z jego bezcennymi zabytkami sztuki.... „Zresztą, miałbym do tego wszelkie prawo w charakterze członka utworzonej przezemnie Rady Muzealnej", dodał skwapliwie, jako sumienny „legalista".

Cała filozofja życia, wyznawana przez Poincarego, zawarta jest w tym lapidarnym jego aforyźmie; „Jakżesz błędnym jest pogląd, że my kierujemy wypadkami! Wprost przeciwnie, to my właśnie podporządkowani jesteśmy okolicznościom". I cała przeszłość jego, ta przeszłość, będąca klasycznym wzorem świetnej karjery politycznej—w najlepszem znaczeniu słowa: „karjery"—zdaje się w zupełności potwierdzać słuszność tej fatalistycznej maksymy. Mając zaledwie 29 lat, otrzymał w nader nieoczekiwany sposób mandat deputowanego, ponieważ nie było żadnego kontr kandydata, gdyż były to wybory uzupełniające i nikt nie ubiegał się o wejście do Izby na 2 lata, po którym to terminie kadencja kończyła się. Szybko poznano się na jego zaletach umysłu, choć odznaczał się zawsze wyjątkową wprost małomównością. Już w 33-im roku życia dostał od ówczesnego premjera Depuyego poraz pierwszy tekę ministerjalną. Kierował kolejno oświatą, finansami, sprawował urząd wiceprzewodniczącego Izby, w 1898 roku nie zgodził się stanąć na czele gabinetu. Dopiero w 1912 r., i to na skutek usilnej presji, wywartej przez swojego późniejszego wroga, Jerzego Clemenseau, podjął się tej trudnej misji. Wkrótce później powołano go na najwyższe w kraju stanowisko, choć on osobiście zabiegał o wybranie Bourgeois na Prezydenta Rzeczypospolitej. Dwukrotnie — w 1922 i w 1926 roku — zmuszono go do objęcia premjerostwa, zawsze w chwili, gdy Francja znajdowała się w najgorszych opałach bądź politycznych, bądź finansowych. Posłusznie stawał do apelu i karnie pełnił ciężką służbę. „Ale tym razem—koniec. Jeśli mnie obalą, nie wracam więcej. Czas już najwyższy pożyć trochę i dla siebie samego...".

Gdyby Poincare mógł dać ujście swoim wrodzonym skłonnościom i zamiłowaniom, jaskrawo przejawiającym się od najwcześniejszej młodości, wówczas niewątpliwie poświęciłby się całkowicie literaturze, krytyce, a w pierwszej bodaj mierze dziennikarstwu, do którego i teraz jeszcze chętnie wraca w wolnych chwilach. To też dumny i wielce rad był, że wybór jego do Akademji nastąpił jeszcze w 1909 roku, to jest przed powołaniem go na stanowisko szefa rządu, gdyż w ten sposób było to oficjalne uświęcenie zasług literacko-publicystycznych, a nie państwowo-politycznych, choć w tej dziedzinie dokonał on rzeczy potężnych, nie bacząc na chwilami nieprzezwyciężone, zdawałoby się, trudności.

Zapytany o stosunek osobisty do obecnie rządzącego gabinetu, udzielił odpowiedzi ze zwykłą, cechującą go otwartością. „W żadnym z rządów, w których brałem udział, nie zauważyłem takiej wzajemnej serdeczności, tak małych tarć. Każdy z członków gabinetu okazał się wypróbowanej lojalności, dzięki temu więc nie zaznałem nigdy tego, co w potocznej mowie zwie się „intrygami". Ot, naprzykład, Herriot: przecież mógł on z łatwością przypomnieć sobie, że to wszak naskutek mojej interwencji w Senacie 1925 r. musiał on zrezygnować ze stanowiska premjera. Po raz pierwszy w życiu zaatakowałem ministerjum, ale uważałem za swój obowiązek zwrócić uwagę na grozę sytuacji i uczyniłem to, aczkolwiek czułem, iż sprawiam mu wielką przykrość.

A mimo to, gdym zwrócił się do niego później z prośbą o współpracę, nie odmówił mi i spełnia swoje zadanie z najwyższego uznania godnem oddaniem się. Słowem, uważam zespół kolegów za tak doskonały, że, gdyby jeden z nich—dla tych lub innych powodów, usunął się, wówczas i ja nie pozostałbym u steru władzy. O wszelkich ważnych kwestjach stanowić będą w ostatniej instancji wyniki wyborów parlamentarnych, mających się odbyć w 1928-ym roku—one zdecydują o stabilizacji politycznej i gospodarczej kraju".

Tak rozumuje po 40 latach pracy państwowej człowiek, któremu jego serdeczny druh i świetny znawca stosunków francuskich, Leon Berard, dał trafnie piękny przydomek: „Labor Improbus".

*Z. K.*

## Strajk pracowników tramwajowych w Łodzi.

ŁÓDŹ, 5.VIII. (Pat.) Wybuchł tu dziś strajk tramwajowy. Przyczyną strajku jest wysunięcie przez pracowników tramwajowych żądania podwyżki zarobków o 25 proc. Żądanie postawione było w drugiej połowie ub. miesiąca. Wczoraj upłynął termin dla odpowiedzi dyrekcji. Odpowiedzi nie było, wskutek czego dziś rano tramwaje nie pokazały się na ulicach.

### Przebieg strajku spokojny.

ŁÓDŹ, 5.VIII. (Pat.) Strajk tramwajowy, który rozpoczął się dziś rano miał charakter demonstracji i jutro rano t. j. po upływie 24 godzin będzie przerwany. Związek Pracowników Tramwajowych postanowił wezwać pracowników ponownie do strajku, jeżeli do dn. 13 sierpnia żądanie podwyżki 25 proc. płac. nie zostanie uwzględnione Strajk przeszedł w zupełnym spokoju. Na mieście panował ożywiony ruch samochodów i autobusów.

# Fiasko konferencyj rozbrojeniowych a zbrojenia Niemiec.

BERLIN. 5.VIII. Pat. W związku z debatą w prasie zagranicznej nad rewelacjami tygodnika pacyfistycznego „Menschheit", pisze jeden z czołowych organów niemieckiej partji centrowej „Kölnische Velkszeitung" co następuje:

„W prasie zagranicznej należy bez osłonek oświadczyć, że nie istnieje postanowienie zabraniające Niemcom rozpatrywania sposobów, przy pomocy których Niemcy mogłyby zwiększyć do najdalej idących granic sprawność obronną małej armji zawodowej narzuconej Niemcom przez ich przeciwników. Jeżeli wszystkie konferencje rozbrojeniowe kończą się rozczarowaniem, należy obecnie zastanowić się całkiem poważnie, czy można usprawiedliwić ten stan rzeczy, że tylko Niemcom odmawia się prawa stosownego obmyślenia środków, któreby im umożliwiły niezależną egzystencję, w czasie kiedy inne państwa zbroją się i przygotowują do wojny".

## Wrażenia w Anglji.

LONDYN. 5. VIII. (Pat). Fiasco konferencji rozbrojeniowej wywołało w tutejszych kołach rządowych i prasie duże rozczarowanie. Pocieszają się tu jednak nadzieją na przyszłość, a optymizm ten usprawiedliwiony jest w pewnej mierze deklaracją ogłoszoną przy zakończeniu konferencji genewskiej, a utrzymaną w tonie umiarkowanym.

Sądzą, że przekazanie materjału narad konferencji trzem rządom zainteresowanym do zbadania celem dania możności oparcia na tym materjale dalszych bezpośrednich narad między tymi rządami, może okazać się wielce pożytecznem dla sprawy przyszłego porozumienia co do ograniczenia zbrojeń na morzu. Panuje pogląd, że konferencja była już bardzo bliską urzeczywistnienia olbrzymiego dzieła.

# Zjazd maszynistów kolejowych knebluje prasie usta.

Od kilku dni obraduje w Wilnie w sali „Kakadu" przy ulicy Dąbrowskiego 5 ogólnopolski zjazd maszynistów kolejowych, w którym bierze udział kilkuset delegatów z większych ośrodków kolejowych całej Polski.

Czytelnicy nasi zwracali się do nas wczoraj z zapytaniem, dlaczego nie podajemy żadnej informacji o przebiegu obrad zjazdu. Dotychczas bowiem nasze pismo, jak i inne lokalne dzienniki, oprócz wzmianki o mającym nastąpić zjeździe, pozatem nic nie podawały. Przyczyna tego stanu jest dosyć ciekawa. Przedstawiciel naszego pisma kołatał kilkakrotnie do drzwi sali „Kakadu", w której odbywają się obrady zjazdu — wszędzie jednak bezskutecznie, nie został bowiem dopuszczony na salę, bo podobno prezydjum zabroniło prasie wstępu.

Zjazd maszynistów nie jest pierwszym odbywającym się zjazdem w Wilnie. Były ich setki różnego charakteru: zawodowe, naukowe, społeczne, szkolne, a nawet polityczne i na wszystkie bez wyjątku prasa miała dostęp. Mało tego—otrzymywała specjalne zaproszenia. Pod tym względem jedynie zjazd maszynistów stanowi bądź co bądź dziwny wyjątek. Widocznie tematem obrad są rzeczy, które, gdyby się dostały do wiadomości publicznej, mogłyby postawić prowodyrów zjazdu w kłopotliwem położeniu, a na ich czynności rzucić niemiłe dla nich światło.

Dochodzą bowiem słuchy, że obrady delegatów maszynistów obracają się przeważnie dokoła jednego tematu, mianowicie podwyższenia pensyj.

Nie można zaprzeczyć, że między maszynistami są i tacy, którzy nie zupełnie — jak na bardzo odpowiedzialną służbę — są dobrze opłacani i tym należy się bezwarunkowo poprawa bytu. Większość jednak z nich jest doskonale sytuowana. Są i tacy maszyniści, którzy otrzymują gaże, łącznie z kilometrowemi djetami i t. d., wyższe niż prezesi Dyrekcyj Kolejowych. Nie dziwimy się więc wcale, że pp. maszyniści (ci, bardzo dobrze sytuowani) podczas, gdy gardłują o dalsze podwyżki gaż, nie chcą mieć przed sobą przedstawicieli opinji publicznej, którzyby w sprawozdaniu prasowem dali krytyczną i bezstronną ocenę ich nieuzasadnionych postulatów.

## Konferencja Zarządu Okr. Zw. Zaw. Kolejarzy (Z. Z. K.) z Zarządem Koła miejscowego i mężami zaufania.

W dniu 4 sierpnia r. b. odbyła się konferencja Zarządów Koła i Okręgu z mężami zaufania Zw. Zawod. Kolejarzy (Z. Z. K.) w sprawie podwyżki poborów kolejarzy.

Po wygłoszeniu przez sekretarza generalnego Z.Z.K. z Warszawy p. Grylowskiego referatu na temat wyżej wspomniany i przemówieniach członków poszczególnych Zarządów, przyjęto rezolucję uchwaloną przez Zarząd Główny w Warszawie, stwierdzającą, że oba projekty nowego uposażenia kolejarzy zamiast poprawić byt pracowników kolejowych pogarszają go.

W szczególności: 1) projekt płac dla etatowych a) daje podwyżkę tylko nielicznej grupie stanowisk wyższych, natomiast przeważającą liczbę stanowisk średnich i niższych wraz z przytłaczającą większością pracowników etatowych zbywa jakimś datkiem paru procentowym lub zgoła idącym w ułamki procentów, przyczem duża liczba pracowników traci nawet z dotychczasowego uposażenia poważniejsze kwoty, b) daje pewne podwyżki tylko samotnym, natomiast żonatym i obarczonym rodzinami podwyżki te obcina z pobieranego dotychczas dodatku na żonę i dwoje dzieci 2) projekt dla nieetatowych a) zupełnie obala obecne normy płac, ustanawiając w to miejsce normę miejscowych płac i rzucając przytem stałodziennych na pastwę samowoli administracji, b) krzywdzi stałodziennych nie tylko materjalnie ale i moralnie w ten sposób, że pracowników stale na kolei zatrudnionych, pełniących te same obowiązki i tę samą ponoszących odpowiedzialność co etatowi, traktuje jako coś gorszego, przez wyłączenie ich z ogólnego szematu płac, przez co blisko 120.000 pracowników zupełnie zniechęca do pracy i t. d.

*S ki*

# Z Rosji Sowieckiej.

## Rosja nie śpieszy do nawiązania stosunków z Anglją.

MOSKWA, 5-8. (Pat). Komisarz ludowy spraw zagranicznych Cziczerin oświadczył przedstawicielom prasy między innemi, że pogłoski, jakoby Anglja poczyniła jakiekolwiek kroki w celu podjęcia na nowo stosunków dyplomatycznych z Rosją, nie odpowiadają prawdzie. Chamberlain myli się jeżeli sądzi, że stosunki handlowe w obecnych warunkach mogą pozostać nienaruszone. Rosja—rzekł Cziczerin—gotowa jest wdać się w rokowania w przedmiocie podjęcia stosunków dyplomatycznych z Anglją, będzie jednak musiała jednocześnie żądać od rządu angielskiego gwarancji, że nie powtórzą się więcej tego rodzaju fakty, jak ostatni napad na sowieckie towarzystwo handlowe „Arcos" w Londynie.

## Turnus komunistycznych wychowawców.

MOSKWA. 5.VIII (*kor. własna*). w dniu 31.VII odbyła się tu uroczystość wręczenia dyplomów nowemu turnusowi absolwentów wyższej wojskowo pedagogicznej szkoły.

W wydanym z tego powodu rozkazie ludowy komisarz spraw wojskowych Woroszyłow składa absolwentom życzenia pomyślnej pracy w szerzeniu „rewolucyjnego" wychowania przyszłych d-ców armji czerwonej.

## Kobiece organizacje wojskowe przy G. P. U.

MIŃSK. 5. VIII (*kor. własna*). Przy G. P. U. Białejrusi sow. zostało zorganizowane strzeleckie kółko kobiece.

Zadaniem tego kółka jest przysposobienie wojskowe kobiet do szkoły specjalnej.

Jest to dotychczas pierwszy wypadek utworzenia oddz. przysposobienia wojskowego przy tego rodzaju instytucjach sow. Kółko te liczy narazie 20 kobiet.

## Proces generała Annenkowa.

MOSKWA, 5-VIII. *(Kor. wł.).* Prasa sowiecka ze specjalną przyjemnością opisuje szczegóły procesu byłego generała armji rosyjskiej a następnie d-cy oddziałów antybolszewickich na Syberji — Annenkowa.

Procesowi temu usiłują czasopisma sowieckie nadać charakter agitacyjny. Aresztowany Annenkow wraz ze swoim pomocnikiem Denisowym też byłym generałem carskim zostali omal nie w klatce przewiezieni do miejsca rozprawy sądowej — Semipałatyńska.

Stacje kolejowe, przez które przejeżdżał pociąg z Annenkowym, oblegali tłumy ciekawych zobaczenia strasznego generała-kata, jakim go przedstawiała prasa bolszewicka.

Przewód sądowy jest to sadystyczne znęcanie się nad oskarżonym. Na każdym kroku prokurator i sędziowie podkreślają zupełny polityczny analfabetyzm podsądnego, czemu, jak podają czasopisma, nie zaprzecza i sam Annenkow.

Do sprawy powołano przeszło 100 świadków, a codziennie są powoływani nowi. Dużo świadków zgłasza się również dobrowolnie.

# Lot Paryż—Kowno bez lądowania.

PARYŻ, 5.VIII. (Pat.) Dziś o godz. 4 min. 45 rano lotnicy porucznicy Alfred Rene Devitrolles odlecieli z lotniska Le Bourget w kierunku Kowna zamierzając przebyć tę przestrzeń bez lądowania.

## Pobicie rekordu lotu bez lądowania.

BERLIN, 5.VIII. (Pat.) Lotnik niemiecki Risticz, który odbywa obecnie rekordowy lot próbny na aparacie Junkersa, dziś o godz. 9-ej rano osiągnął dotychczasowy amerykański rekord światowy lotu bez lądowania.

## Marsz. Piłsudski jedzie na Zjazd Legjonistów do Kalisza.

*(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).*

Dzisiaj pociągiem pośpiesznym wyjeżdża na Zjazd Legjonistów w Kaliszu Marsz. Piłsudski w towarzystwie małżonki, córeczek, pułk. Prystora i mjr. Wendy, gdzie w niedzielę wieczorem wygłosi odczyt.

Na Zjazd wyjeżdżają również: min. gen. Sławoj-Składkowski, min. Miedziński i min. Staniewicz.

## Rozmowa p. Patka z członkiem kolegjum Narkominternu.

*(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).*

Wczoraj o g. 6 w. przejeżdżał przez Warszawę p. Stamoniakow, członek kolegjum Narkominternu, udając się zagranicę.

Na dworcu powitali p. Stamoniakowa poseł polski w Moskwie p. Patek i prowadził z nim krótką rozmowę.

Poseł Patek udaje się obecnie na urlop, poczem powróci do Moskwy, gdzie rozpocznie rokowania w sprawie traktatów polsko-sowieckich.

## Wojewoda Raczkiewicz w Warszawie.

W Warszawie bawi w przejeździe na urlop wojewoda wileński Raczkiewicz.

## Pogotowie Narodowe im. Marsz. Piłsudskiego.

*(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).*

W poznańskich kołach politycznych rozeszły się pogłoski, iż w najbliższym czasie ma być założone stowarzyszenie pod nazwą „Pogotowie Narodowe im. Marszałka Piłsudskiego". Zebranie konstytucyjne T-wa ma się podobno odbyć w przyszłym tygodniu.

## Rozprawa przeciw gen. Rozwadowskiemu odbędzie się w jesieni.

*(Tel. od wł. kor. z Warszawy).*

Akta sprawy gen. Rozwadowskiego są już od dłuższego czasu w Wojskowym Sądzie Najw., którego prezes wyznaczył przewodniczącego rozprawy. Jest nim gen. brygady Sikorski, który jako przewodniczący Wojsk. Sądu Okręgow., zasiada w komplecie sądzącym gen. Żymierskiego. Gdy ukończony będzie ten proces, gen. Sikorski zapozna się ze sprawą gen. Rozwadowskiego i wyznaczy termin rozprawy.

Należy przypuszczać, że rozprawa odbędzie się w jesieni.

**Pamiętajcie o głodnych dzieciach!**

---

**PAWEŁ BOURGET.**

# SZPIEG.

III.

Narazie Adela nie odpowiedziała. Błyskawicznie stanęła przednią wizja: drzwi sąsiedniego pokoju otwierają się i złodziej wchodzi, przekonany, że mieszkanie jest puste. Mrs Risley słyszy łoskot, idzie zobaczyć. I wtedy?.. Wtedy albo ma czas zawołać i Juljan jest zgubiony, albo... albo, on zabija! We dwie godziny zjawa ta stanie się rzeczywistością. Serce garderobiany ściska się tak gwałtownie, że blednie ona i poczyna drżeć. Pani domu, już zdumiona jej niezwykłym bezruchem i milczeniem, nie mogła nie zauważyć onej bladości.

— Ale co tobie, Aureljo? zapytała. Zdawałoby się, że ci słabo!..

Powstała ze swej otomany, żeby pójść ku Adeli, która wstrzymała ją gestem:

— „To nic proszę pani. Małe odurzenie, już przeszło.

— Już to cały szereg dni, odkąd widzę w tobie coś osobliwego, podjęła Mrs Risley. Coś ci się nie podoba w mojej służbie? nalegała bym tonem przyjacielskim jej wrodzonym, który był jakby „dotknięciem" lekkiem lękliwem Zdawałoby się, iż bała się wyrządzić przykrość tym, do których tak przemawiała. Ciągnęła dalej: „Żal by mi było. Taka byłam z ciebie zadowolona, że myślałam w ostatnim czasie o pewnej dla ciebie propozycji. Mówiłaś mi, że rodzice twoi mają jeno ciebie i twoją siostrę. Czy sądzisz, że sprzeciwialiby się twemu wyjazdowi do Ameryki?..."

— „Do Ameryki?" powtórzyła wspólniczka Juljana Beliere, Pani by chciała..."

— „Zabrać cię z sobą? Tak". I rumieniąc się: jest przytem mała trudność. I oto dlaczego bardzo się waham, żeby mówić o tem... Odpowiedz mi szczerze: czy zupełnie jesteś przekonana, że za nic na świecie nie chciałabym cię urazić?..."

— „Ależ pani!... rzekła Adela. „Pani zawsze była dla mnie nadto dobrą, nadto wyrozumiałą..."

— „Zasługujesz na to, odrzekła pani. Cóż byłoby się ze mną stało bez ciebie, w tych ostatnich miesiącach? I z jeszcze większem zaambarasowaniem i nieśmiałością. Jednakże musisz to zrozumieć, że nie można było żyć latami z garderobianą bez przywiązania się do niej i że nie mogę opuścić mojej starej Mullerówny... Ona powróci... Przedwczoraj otrzymałam od niej list. To prawda, że zaczyna się na dobre starzeć i że potrzeba jej kogoś do pomocy. Jest to cokolwiek za mało dla ciebie być drugą... Wszakże gdybym ci zaofiarowała to stanowisko u mnie, dając to samo wynagrodzenie, z obietnicą, że kiedyś będziesz następczynią panny Muller, czy przyjęłabyś to?

W sposobie prośby, w którym ta bogaczka formułowała swoją propozycję wobec podwładnej, był wdzięk serdeczny, osobliwie wzruszający. Tak potężne ujście dobroci promieniowało z niej, że ta maleńka drobnostka, nieco dziecinna, nabierała istotnej szlachetności. Było to pokorne miłosierdzie, które wszelako objawiało tak bogate skarby uczuciowości i sposób jakże humanitarny pojmowania i wprowadzania w życie stosunków z wydziedziczonymi tego świata! Adela, tak bardzo zmęczona w przeciągu dwu tych lat brutalnością wstrętnego świata, z którym współżyła z tytułu swego niegodnego związku, ponownie zaznała wzruszenia często już odczuwanego, odkąd poruszała się w obrębie wpływu tej szlachetnej duszy: wstydu okropnego kłamania jej. Wstyd ów pomnażał się w tej chwili ciężarem wyrzutów sumienia jeszcze nieznośniejszym. Kontrast między tem przemówieniem a niedawną mową kochanka był zbyt mocny. Niemal z obłędem patrzyła na tę istotę tak wątłą, tak dobrą, czułą, że mogłaby być ofiarą ohydnej zasadzki, kto wie? morderstwa i o uszy jej odbijały się jąkane własne bezładne zdania:

— Pani taka dobra. Dziękuję pani za łaskawość dla mnie... Pani też zrozumie, że nie mogę odrazu odpowiedzieć... Służba u pani była zawsze tak łatwą... Jakże pani może myśleć, że będę urażoną, że nie chce poświęcić swojej starej garderobianej dla nowej?... Pierwszą czy drugą, przy pani zawsze byłoby mi dobrze... Ale...

— Ale nie chcesz postanowić przed rozmową z rodzicami... podjęła Mrs Risley. Już ja cię o to nie zganię. Natomiast dam ci słowa nagany, dodała, gdy robisz przedemną tajemnice, ot jak teraz... Toż to dzisiaj imieniny twojej matki, święta Emilja... (Ledwo Adela to sobie przypominała, że w rozmowie z Mrs Risley to imię nadała tej z fantazji wyłonionej matce) Dlaczegoż mi tego nie przypomniałaś? Byłabym cię zwolniła wcześniej na ten wieczór, abyś go spędziła wśród swoich... No, już się nie smuć. Jeszcze czas, jeżeli wyjdziesz zaraz, żeby przybyć do siostry na obiad... Stąd do Prenelle nie tak daleko i nie mam żadnego życzenia dla siebie przed jedenastą. Powiedź mi tylko, że jesteś zadowoloną....

— O pani! bardzo zadowoloną.. Garderobiana wymówiła te słowa podzięki głosem tak stłumionym, że jej pani ledwie je usłyszała. Uciekła z salonu, żeby ukryć łzy, któremi napełniały się oczy.

— Jak te dziewczęta z ludu są wrażliwe! powiedziała sobie Mrs Risley, gdy została sama. Zgadłam. To myśl o tych imieninach zasmucała ją. Jakie szczęście, że popatrzyłam w kalendarz i że zauważyłam imię patronki tego dnia!...

(D. n.).

# Życie gospodarcze.

## KRONIKA KRAJOWA.

### Podwyżka ceł.

Na ostatniem posiedzeniu komisji celnej wniesione zostały ze stronnictwa większości wnioski w sprawie ceł agrarnych. M. in. ma być podwyższone cło od prosiąt z 3 szyling. na 5 sz., od świń mięsnych z 8 sz. na 12 sz. wzgl. z 21 na 27 sz. od świń tłustych z 5 na 15 sz. i t. d.

## SPRAWY PODATKOWE.

### Podatki w sierpniu.

W miesiącu sierpniu r. b. przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie:

1) Do 15 sierpnia 1927 r. Wpłata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w mies. lipcu 1927 r. przez przedsiębiorstwa handlowe I-ej i II-ej kategorji i przemysłowej I—V-ej kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

2) Do 15 sierpnia 1927 r. wpłata odroczonej zaliczki na poczet podatku przemysłowego od obrotu za II-gi kwartał 1927 r. w wysokości 1/5 kwoty tegoż podatku, wymierzonego za r. 1926 przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych oraz zajęcia przemysłowe.

3) Wpłata podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w ciągu dni 7 iu po dokonaniu potrącenia.

4) Do dn. 31 sierpnia 1927 r. Wpłata podatku od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za II-gi kwartał 1927 r.

5) Do dn. 31 sierpnia 1927 r. wpłata podatku od lokali za III-ci kwartał 1927 r.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz kwoty zaległości odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w mies. sierpniu 1927 r., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tymże miesiącu.

## Ceny w Wilnie z dn. 5-go sierpnia. 1927 r.

### W hurcie.

| | |
|---|---|
| **Ziemiopłody:** | |
| Żyto za 100 klgr. | 42—43 |
| Owies | 42—43 |
| Jęczmień browarowy | nienot. |
| " na kaszę | 41—42 |
| Pszenica | 52—55 |
| **Oleje:** | |
| lniany | 2.10—2.20 |
| pokost | 2.30 |
| makuchy | 43 1/2 gr. |

### W detalu.

| | |
|---|---|
| Mąka amer. za 1 kg. | 100—110 |
| " żytnia 50 proc. | 73—75 |
| " razowa | 49—50 |
| " kartoflana | 80—95 |
| " greczana | 60—75 |
| " jęczmienna | 60—65 |
| chleb pytlowy 50 proc. | 0.72—0.75 |
| " razowy | 0.48—0.50 |
| **Mięso** | |
| wołowe za 1 kg. | 2.40—2.60 |
| cielęcina | 2.00—2.20 |
| baranina | 2.30—2.50 |
| wieprzowina | 3.20—3.40 |
| **Drób:** | |
| kury za 1 sztukę | 3.00—6.00 |
| kurczęta " | 1.00—1.50 |
| kacki żywe " | 5.00—8.00 |
| kaczki bite " | 4.00—6.00 |
| gęsi żywe " | 12 00—15 00 |
| gęsi bite | 10—12 |
| indyki żywe | 20—22 |
| indyki bite | 15—18 |
| **Tłuszcze:** | |
| słonina kraj. 1 gat. | 4.20—4.50 |
| " kraj. 2 gat. | 3.80—4.00 |
| smalec wieprzowy | 4.80—5.00 |
| **Ryby:** | |
| liny żywe za 1 klg. | 3.80—4.00 |
| liny snięte " | 2.50—2.80 |
| karasie żywe " | 2.00—2.40 |
| karasie snięte " | 1.50—1.70 |
| szczupaki żywe " | 3.00—3.60 |
| szczupaki snięte | 2.00—2.20 |
| okonie żywe " | 3.40—3.70 |

### Ceny rynkowe.

| | |
|---|---|
| **Nabiał:** | |
| mleko za litr | 0.35—.040 |
| śmietana za 1 litr | 2.80—3.00 |
| ser | 1.50—1.80 |
| masło niesolone | 5.00—5.50 |
| " solone | 4.00—4.50 |
| masło deserowe | 5.50—6.20 |
| Jaja za 10 sztuk | 1.30—1.40 |
| twaróg | 1.00—1.20 |
| **Warzywa:** | |
| kartofle za klg. | 0.14—0.15 |
| cebula klg. | 1.20—1.40 |
| cebula zielona pęczek | 0.05—0.08 |
| szczaw klg. | 0.15—0.20 |
| sałata | 0.10—0.15 |
| marchew klg. | 0.20—0.30 |
| młoda marchew pęczek | 0.10—0.15 |
| pietruszka pęczek | 0.05—0.10 |
| buraki klg. | 0.15—0.20 |
| buraki młode pęczek | 0.05—0.10 |
| ogórki młode dziesiątek | 0.10—0.20 |
| ogórki kiszone | |
| brukiew klg. | 0.20—0.25 |
| groch klg. | 0.75—0.85 |
| fasola klg. | 0.80—0,90 |
| kapusta świeża klg. | 1.00—1.20 |
| kapusta kwaszona klg. | 0.50—0.75 |

Na rynku pojawiło się świeże żyto 28—29 zł. za 100 klg.

### Giełda Wileńska w dniu 5. VIII. r. b.

| | żąd. | płac. | tranz. |
|---|---|---|---|
| Dolary St. Zjed. | 8,93 | 8,92 1/2 | — |
| Ruble złote | 4,69 | 4,67 | — |
| Listy zastaw. Wil. B. Ziemsk. zł. 100 | 49,90 | 49,70 | — |

### Giełda Warszawska w dniu 5-VIII. b. r.

CZEKI.

| | sprzedaż | kupno |
|---|---|---|
| Belgja | 124.45 | 124,14 |
| Londyn | 43.44 | 43,33 |
| Nowy-Jork | 8,91 | 8.93 |
| Paryż | 35.06 | 34.97 |
| Praga | 26,54 | 26,45 |
| Szwajcarja | 172,32 | 171,89 |
| Wiedeń | 125,95 | 125,64 |
| Włochy | 48,66 | 48,54 |

## Strajk robotników sezonowych na kolejach.

KATOWICE. 5,VIII. (Pat). Jak donosi Kurjer Zachodni, strajk kolejowych robotników sezonowych objął wczoraj dalsze odcinki drogowe. Ogólna liczba strajkujących wynosi około 1,500, .Strajk ma przebieg spokojny.

### Bolączki przemysłu drzewnego.

Dowiadujemy się, iż delegacja Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Polsce w dniu 2 b. m. przyjęta została na posłuchaniu u p. ministra Przemysłu i Handlu. Podczas audjencji delegacja poruszyła szereg bolączek przemysłu drzewnego w Polsce, kładąc szczególny nacisk na jaknajszybsze załatwienie spraw następujących:

1) ogólny brak wagonów i kwestja wynajmu wagonów niemieckich; 2) pominięcie w rozporządzeniu p. ministra Komunikacji z dnia 28 IV r.b. nadawania przesyłek kopalniaków i papierówki ze stacyj granicznych polskich, 3) przedłużenie terminu stosowania dla wywozu papierówki i kopalniaków taryfy „F" do dnia 31 grudnia r.b., 4) tranzyt drzewa rosyjskiego przez Polskę do Niemiec; 5) udział przedstawicieli Rady Nadzorczej w komisjach i naradach Rządu ze sferami przemysłowemi w sprawach związanych pośrednio lub bezpośrednio z przemysłem i handlem drzewnym.

We wszystkich wyżej wymienionych kwestjach p. minister obiecał swe poparcie; w sprawach pilnych wydane zostaną obecnie zarządzenia, zaś po powrocie pana ministra we wrześniu zostanie spowodowana ostateczna decyzja Komitetu Ekonomicznego Ministrów w sprawie polityki drzewnej i w prowadzenie w życie wniosków Ogólnopaństwowego Zjazdu Przemysłowców i Kupców Drzewnych. (s)

### AKCJE

| | |
|---|---|
| Bank Dyskontowy | 130.00 |
| Bank Handlowy | 6,70 |
| Bank Polski | 140.50—141,00—140.75 |
| Bank Spółek Zarobk. | 85,00—85,50 |
| Cukier | 4,80 |
| Węgiel | 92,50—94,50 |
| Nobel | 48,00—48,25 |
| Cegielski | 40,50—41,50 |
| Lilpop | 28,75—29.00 |
| Modrzejów | 9,10—9,30 |
| Ostrowiec | 82,50 |
| Rudzki | 2,35—2,40 |
| Starachowice | 59,60—60,30 |
| Zawiercie | 35,00 |

### Papiery procentowe:

| | |
|---|---|
| Dolarówka | 54.25 |
| Pożyczka dolarowa | 82,00 |
| " kolejowa | 102,50 |
| " 5% konwersyjna kol. | 61,00 |
| 8% listy zastawne Banku Gosp. Krajowego | 92,00 |
| Banku Rolnego | 92,00 |
| 4,5% ziemskie | 56,75 |
| 4% ziemskie | nie not. |
| 4.5% warszawskie | 34,25 |
| 5% warszawskie | 67,00 |
| 8% warszawskie | 74,40 |

# Wieści i obrazki z kraju

## Dzisna wyłączona ze strefy granicznej.

Decyzją z dnia 3 b. m. wicewojewoda wileński p. Malinowski wyłączył m. Dzisnę ze strefy granicznej. Tem samem zniesione zostały ograniczenia ruchu obowiązujące w strefach pogranicznych.

## Katastrofa na stacji Ziabki.

W dniu 4 sierpnia b. r. około godziny 7-ej wieczorem w czasie manewrowania pociągu osobowego na stacji kolejowej Ziabki przez nieuwagę maszynisty Byczkowskiego nastąpiła katastrofa kolejowa.

Dwa wagony towarowe uderzyły w silnym pędzie w stojący pod szopą bagażową wagon towarowy naładowany drzewem, w którym znajdował się robotnik Antoni Tugan. Siłą zderzenia pociągu Antoni Tugan został kontuzjowany i wstrząśnięty. Nieprzytomnego Tugana po udzieleniu opatrunku w Prozorokach przewieziono do szpitala w Głębokiem.

Innych nieszczęśliwych wypadków z ludźmi nie było.

HERMANOWICZE.

### Pożar w agencji pocztowej.

Dnia 5 b. m. w Hermanowiczach, pow. dziśnieńskiego powstał pożar. Spaliły się 2 domy mieszkalne. W jednym z nich mieściła się agencja pocztowa i zabudowania gospodarcze Kajetana Glinki wraz z drobnym inwentarzem, w drugim zabudowania gospodarcze Michała Żebrowskiego.

Wypadków z ludźmi nie było. Poszkodowani obliczają straty na 10.000 zł. Przyczyna pożaru narazie nie ustalona.

MOŁODECZNO.

### Klub kulturalno-oświatowy „Resursa".

Władze wojewódzkie zarejestrowały klub kulturalno-oświatowy „Resursa" w Mołodecznie.

## Więcej światła.

Magistrat m. Wilna przystąpił do uruchomienia dodatkowych lamp elektrycznych na ulicach w śródmieściu, które dotychczas tonęły w ciemnościach. Dotychczas została zwiększona ilość lamp na placu Bosaczkowym, jak dotąd prawie zupełnie nieoświetlonym.

W najbliższych dniach mają być dodane dodatkowe lampy na placu Ratuszowym u wylotu ulicy Sawicz i zbiegu ulic Sadowej i Kwiatowej.

## Usuwanie słupów telefonicznych i telegraficznych z ulic m. Wilna.

Jak wiadomo wileńska Dyrekcja Poczt i Telegrafów nosiła się z zamiarem zastąpienia napowietrznej instalacji telefonicznej i telegraficznej w m. Wilnie inną instalacją przez umieszczenie drutów grzebiennych żelaznych na domach. Chodziłoby tu o usunięcie słupów, które niepotrzebnie tamują ruch uliczny.

Akcja ta została w ostatnich dniach już rozpoczęta. Ostatnio zostały usunięte słupy na ulicy Zawalnej przy zbiegu z ulicą Stefańską, kilka słupów na ulicy Świętojańskiej, Sadowej i t. d.

Drut telefoniczny i telegraficzny został przeniesiony na specjalnie skonstruowane grzebienie wbite w ściany domów.

### W atelier.



Działanie wody będzie Pan silniej odczuwał, jeżeli Pan o krok odstąpi. („Passing Show").

## „Marsz Szlakiem Kadrówki."

Już od kilku lat w końcu lipca zaczynają obiegać prasę z dnia na dzień coraz obfitsze wiadomości o „Marszu Szlakiem Kadrówki", z których czytelnicy dowiadują się, że w dniach 6—8 sierpnia między Krakowem i Kielcami strzelcy urządzają wielki „wyścig" pieszy, i, co nieraz bardzo czytelników dziwi, ze wzmianek tych dowiadują się, że najwybitniejsze osoby z pośród władz państwowych, wojskowych, że najpoważniejsze organizacje społeczne, samorządy i t. d. obficie ofiarowują nagrody za ten „wyścig".

Sprawa musi być widocznie poważna.

„Marsz Szlakiem Kadrówki" to zawody wojskowo-sportowe. Celem jest wykazanie niezłomnej woli dotarcia do mety i należytego wyświczenia, pozwalającego znosić trudy uciążliwego marszu.

Na starcie gromadzi się po kilkadziesiąt (w tym roku 94 drużyn), składających się z 13 ludzi każda. Drużyna—to najmniejsze ogniwo bojowe. Drużyna to zsolidaryzowana, złączona na śmierć i życie grupa ludzi, która ma przy wykonaniu danego jej zadania, wzajemnie się wspierać. Zgodnie z regulaminem Marszu drużyna musi maszerować i meldować się na punktach kontrolnych w komplecie. Choroba, a nawet śmierć jednego z zawodników pociąga za sobą dyskwalifikację całej drużyny. W ten sposób solidarność w całym zespole doprowadzona jest do maksimum i koledzy czynią wszystko, by dopomóc stabszemu w dojściu do mety. Inaczej bowiem wysiłek ich jest daremny.

Trasa marszu podzielona jest na 3 odcinki: Kraków — Miechów 44 klm., Miechów—Jędrzejów — 40 klm. i Jędrzejów—Kielce—38 klm.

Każdy z tych etapów drużyny przebywają w jednym dniu, poczem po przenocowaniu maszerują dalej. Notowany przez Komisję Sędziowską czas użyty na marsz służy jako materjał do sklasyfikowania drużyn.

Na ostatnim etapie Jędrzejów—Kielce każda drużyna może wysłać naprzód kilku swych najlepszych piechurów, by walczyli oni o indywidualne zwycięstwo. Drużynie jednak liczy się czas, w którym minie metę ostatni jej zawodnik.

Sport pieszy obok sportu strzeleckiego jest najważniejszą częścią przygotowania żołnierskiego. „Marsz Szlakiem Kadrówki" sport pieszy ogromnie spopularyzował. Przygotowując się do zaszczytu maszerowania na Szlaku Kadrówki—dziesiątki strzelców ćwiczy się przez cały rok. Potem tylko najlepsi z pośród nich stają na starcie w Krakowie. Jednak i ci nieobecni są już przygotowani do znojnych marszów wojskowych.

# WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT.

## Komitety Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

Idea wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego znajduje już coraz większe zrozumienie w społeczeństwie.

Jesteśmy świadkami zainteresowania się tą sprawą najwyższych sterników naszej nawy państwowej, stoimy w obliczu wzmożonej rywalizacji na tem polu gmin, powiatów i województw na terenie całej Rzeczypospolitej, a świadomość o ważności tej pracy przenika coraz szerzej i głębiej we wszystkie warstwy społeczne.

Na drodze do realizacji tej idei ważną rolę do spełnienia mają powołane świeżo do życia Wojewódzkie, Powiatowe i Miejskie Komitety W. F. i P. W.

Instytucja ta wypróbowana już w ogniu życiowych prób stworzona została głównie w tym celu, aby na terenie całej Rzeczypospolitej stworzyć jaknajdogodniejsze warunki dla pracy w. f. i p. w., oraz zneutralizować te wszystkie czynniki, które na nią hamująco wpływają.

Z tych względów wyposażono tę nową instytucję w najwyższy autorytet zwierzchnich władz wojskowych, administracyjnych i oświatowych, które najwięcej są w tej dziedzinie zainteresowane.

Tak więc w Naczelnej Radzie Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego zasiadają ministrowie: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych i Oświaty, w wojewódzkich komitetach: wojewodowie, dyr. O. K. i kuratorowie, w powiatowych: starostowie, d-cy oddziałów wojskowych i inspektorzy szkolni, w miejskich wreszcie prezydenci miast, komisarze rządów, przedstawiciele wojskowości i szkolnictwa.

Dzięki takiemu ujęciu sprawy instytucja komitetów posiada dostateczną powagę i znaczenie w społeczeństwie.

Obok tego czynnika oficjalnego występuje jednak jeszcze drugi niemniej ważny czynnik społeczny, który wciągnięty został do harmonijnej współpracy z władzami w dziedzinie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Tak więc w Komitetach W. F. i P. W. zasiadają obok przedstawicieli zainteresowanych ministerstw przedstawiciele organizacyj społecznych, wybitni znawcy wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, ludzie nauki i ludzie czynu.

Po tem krótkiem wyjaśnieniu genezy powstania Komitetów W. F. i P. W. wypada nam się bliżej zająć zakresem ich pracy i zadaniami, jakie im powierzono do spełnienia.

Otóż Komitety W. F. i P. W. mają zapewnić akcji w. f. i p. w. te wszystkie środki i ułatwienia, któremi organy rządowe rozporządzają, mają zainteresować pracą w. f. związki komunalne celem zapewnienia z ich strony świadczeń materjalnych na potrzeby tej pracy, mają przez stałą i skuteczną propagandę szerzyć uświadomienie i zrozumienie dla idei w. f. i p. w. wśród szerokich warstw społecznych, mają udzielać wszelkiego poparcia organizacjom wychowania fizycznego, przysposobienia wojskowego i sportowego, mają podejmować działalność na rzecz wychowania fizycznego i sportu przez planową akcję, zmierzającą do stopniowego zaopatrzenia poszczególnych miejscowości województwa w urządzenia sportowe, jak boiska, pływalnie, sale gimnastyczne, strzelnice, mają inicjować organizowanie kursów w. f. zawodów, zjazdów, wystaw, pokazów, dostarczać pomocy instruktorskiej dla potrzeb ruchu w. f., p. w. i sportowego, popierać akcję obozów letnich, dbać wreszcie o podniesienie stanu zdrowotnego ludności województwa przez roztoczenie opieki lekarskiej nad młodzieżą.

Jest rzeczą jasną, że najpiękniejszy program pracy pozostanie rzeczą martwą, o ile nie będzie realizowany przez ludzi twórczych, pełnych zapału i zrozumienia dla tej idei, dlategoteż zadaniem społeczeństwa jest wykorzystać ten olbrzymi kapitał dobrej woli i środków, jakie daje państwo i wnieść do Komitetów W. F. i P. W. maksimum twórczej inicjatywy i pracy.

Trzeba sobie uświadomić, że członkostwo w Komitecie nie jest czczym zaszczytem, ale dowodem zaufania, jakim państwo i społeczeństwo obdarza daną jednostkę, to też wszelkie nieróbstwo i uchylanie się od obowiązków, jakie praca w Komitecie za sobą pociąga winno być stawiane pod pręgierz opinji publicznej.

„Noblesse oblige", oto zasada, która powinna przyświecać tym, którzy są powołani do współpracy w tej doniosłej dla państwa dziedzinie. *T. K.*

**Nie dba o swoją ojczyznę ten, kto nie jest członkiem Ligi Morskiej i Rzecznej**

## Jak obóz instr. w. f. w Wilnie święci dzień 6 sierpnia.

Obóz instr. w. f. w Wilnie obchodzi w dniu jutrzejszym w sposób uroczysty rocznicę 6 sierpnia.

Wczesnym rankiem zarządzony zostanie przez kdta obozu alarm, poczem przed frontem kompanji odczytany będzie rozkaz Pierwszego Marszałka Polski Kdta Józefa Piłsudskiego wydany do Kadrówki w pamiętnym dniu 1914 roku,

O godz. 7 rano wezmą uczestnicy obozu udział w uroczystem nabożeństwie, od godz. 8 min. 30 — 10 min. 30 odbędą się zawody w grach ruchowych (siatkówka, koszykówka, szczypiórniak), od godz. 14 — 15 zawody pływackie (na 100 i 50 mtr. stylem klasycznym), a od godz. 16 — 18 zawody lekkoatletyczne.

Uroczystości dnia zakończy o godz. 21 pogadanka przy ognisku na temat rocznicy sierpniowej.

Jak się dowiadujemy kdt obozu instr., w. f. kpt. Kawalec wysłał w dniu poprzedzającym obchód sierpniowy depeszę gratulacyjną do prezydjum Związku Legjonistów w Kaliszu następującej treści.

„W dniu święta Pierwszej Kadrowej łączymy się z całą Polską w uczuciach dla tych, którzy nie szczędząc ofiar i poświęcenia ruszyli na zew Ojczyzny, by walczyć o Niepodległą i Wielką Polskę", Obóz instruktorski wychowania fizycznego w Wilnie.

## KRONIKA MIEJSCOWA.

### Zawody sportowe 1. D. P. Leg. w dniu 6 sierpnia.

Dla uczczenia pamiętnej rocznicy 6 sierpnia organizuje 1 Dywizja Piechoty Legjonów zawody sportowe, w których wezmą udział wszystkie pułki dywizji.

Na program tych zawodów składa się pięciobój wojskowo-sportowy i marsz 10 klm. ze strzelaniem, Uroczyste rozdanie nagród odbędzie się w dniu 7.VIII na boisku sportowem P. W. w Staro-Święcianach.

### Sprawa pływalni posuwa się naprzód.

Jak już donosiliśmy sprawą budowy krytego basenu pływackiego w Wilnie zainteresował się Wojewódzki Komitet W. F. i P. W. który przejął dalszą akcję w tej sprawie, zapoczątkowaną swego czasu przez ośrodek W. F. „Wilno".

Wojewódzki Komitet powierzył inż. architektowi Miecznikowskiemu zaprojektowanie basenu, który ma powstać na terenie przystani W. K. Su Pogoń i ma mieć monumentalny charakter.

W najbliższym czasie plany i kosztorysy pływalni zostaną przesłane do zatwierdzenia do Państwowego Urzędu W. F. i P. W.

### Trójbój lekkoatletyczny i zawody pływackie o mistrzostwo 1 D. P. Leg.

W dniu 15 sierpnia b. r. odbędą się w Wilnie poraz pierwszy zawody młodzików 1 D. P. Leg. w trójboju lekkoatletycznym.

Pułki piechoty zgłaszają do tych zawodów 10, a 1 p. p. Leg. 5 szeregowych z roczników 1904/II i 1905/I przyczem każdy szeregowy musi brać udział w 3-ch konkurencjach t. j. w biegu na 100 mtr. skoku w dal i rzucie dyskiem,

Do zawodów tych mogą stawać tylko ci szeregowi, którzy nie zdobyli dotąd w jakichkolwiek zawodach cywilnych lub wojskowych 1, 2 lub 3-ej nagrody i którzy wyszkolenie sportowe nabyli w pułku. Ma to na celu wciągnięcie do zawodów i zainteresowanie sportem szerszych grup żołnierskich.

W tymże dniu odbędą się również zawody pływackie, na które złożą się następujące konkurencje: bieg 30 mtr. w umundurowaniu z karabinem, bieg 100 mtr. na piersiach, bieg 1000 mtr. stylem dowolnym i bieg 50 mtr. stylem dowolnym.

### Zakończenie kursu strzelecko-pływackiego policji państw.

Prowadzony od szeregu tygodni przez ośrodek W. F, Wilno kurs strzelecko-pływacki policji państwowej dobiega końca.

Na zakończenie kursu odbędą się w dniach 6 i 7 sierpnia zawody, które wykażą nabytą przez policjantów sprawność. Program tych zawodów jest następujący:

dnia 6.VIII o godz. 7 rano na strzelnicy 5 p. p. Leg. (koszary Szeptyckiego)—zawody strzeleckie na 200 i 300 metrów, o godz. 16 na pływalni 3 p. sap. zawody pływackie—na odległościach 50, 100 i 200 mtr. stylem klasycznym,

w dniu 7.VIII o godz. 7 rano dokończenie zawodów pływackich (1000 mtr. stylem dowolnym) a o godz. 8 rano zawody lekkoatletyczne w biegach rzutach i skokach.

### Najbliższe zawody piłkarskie.

W sobotę dnia 6 sierpnia b. r. odbędą się na boisku Makkabi zawody towarzyskie pomiędzy 1 drużynami Pogoni i Makkabi.

# KRONIKA.

Sobota 6 sierpnia

Dziś: Przem. Pańsk.
Jutro: Kajetana W.
Wschód słońca — g. 4 m. 1
Zachód „ g. 19 m 25.

## MIEJSKA.

— **O oczyszczenie tabliczek z nazwami ulic.** Wobec tego, że wiele domów przeprowadzało ostatnio remont domów i tabliczki z nazwami ulic zostały zamalowane, wydane zostało zarządzenie, by właściciele domów w ciągu kilku najbliższych dni doprowadzili je do porządku.

— **O przeniesienie Archiwum z murów po - Franciszkańskich.** Dn. 5 b. m. p. wice-wojewoda Malinowski w zastępstwie wojewody Raczkiewicza przyjął ks. Krukara i p. Ostrejkę w sprawie przeniesienia Archiwum z murów po-Franciszkańskich.

— **Delegacja bezrobotnych w Magistracie.** Wczoraj w godzinach rannych do nowoobranego prezydenta m. Wilna p. mec. Folejewskiego zgłosiła się delegacja bezrobotnych pracowników umysłowych z prośbą o cofnięcia uchwały poprzedniego Magistratu w sprawie skasowania bezpłatnych obiadów wydawanych przez kuchnie dla bezrobotnych. Petycja ta jednak została uchylona ze względów zasadniczych. (s)

— **Kiedy nastąpi zmiana normy podatków miejskich.** Jak nas informują zmodyfikowanie podatków miejskich nastąpi dopiero z nowym rokiem budżetowym. (s)

— **Walka z paskarstwem.** Wobec tego, że ceny na żyto znacznie spadły, podczas gdy ceny na chleb utrzymują się wciąż na tym samym poziomie Komisarjat Rządu postanowił w najbliższych dniach zwołać posiedzenie Komisji Rzeczoznawców celem ustalenia nowych cen na chleb. (s

## SAMORZĄDOWA.

— **Statystyczne dane wyborów do Rad Gminnych.** Wydział powiatowy Sejmiku Wileńsko-Trockiego złożył do Urzędu Wojewódzkiego sprawozdanie o wyborach do Rad Gminnych przeprowadzonych w maju i czerwcu bieżącego roku. Ze sprawozdania wynika,że frekwencja wyborów do zebrań gminnych była słabą i wynosiła 20—30% zaś przy wyborach do Rad gminnych 90—100% w stosunku do uprawnionych do głosowania. Żadna z nowoobranych Rad Gminnych jako całość, wyraźniejszego zabarwienia politycznego niema, a podczas wyborów żadne hasła polityczne wysuwane nie były. Nagół 75% nowoobranych radnych należy do kategorji drobnych rolników i ciąży do ugrupowań politycznych lewicowych. Około 20% radnych stanowią przedstawiciele mniejszej i średniej własności są pod względem politycznym umiarkowani. Około 5% reprezentuje własność większą o orjentacji prawicowej.

Z ogólnej liczby 168 radnych— 8 posiada wykształcenie wyższe, 6—średnie; pozostali zaś niższe względnie domowe. (s)

## WOJSKOWA

— **Dzień 6 sierpnia w wojsku.** Dowiadujemy się, iż dzień 6 sierpnia, jako dzień wymarszu Kompanji Kadrowej z Krakowa, będzie przez wojsko uroczyście obchodzony. Wszyscy żołnierze w tym dniu zostaną zwolnieni od zajęć służbowych. Ponadto oficerowie oświatowi wygłoszą pogadanki na temat „6 sierpień i jego znaczenie w odrodzeniu Wojska Polskiego". (s)

## Z POLICJI.

— **Urlop komendanta P.P. m. Wilna.** W dniu dzisiejszym komendant P.P. na m. Wilno Reszczyński rozpoczyna kilkutygodniowy urlop odpoczynkowy.

W czasie jego nieobecności zastępować go będzie komisarz Józef Sarański.

— **Odprawa oficerów P. P. m. Wilna.** Wczoraj o g. 8 wiecz. odbyła się w Komendzie P. P. na m. Wilno odprawa oficerów Policji Państw., w której wziął udział p.o. komisarza rządu na m. Wilno p. Strzemiński.

Na odprawie omawiano cały szereg bieżących spraw.

— **Próbne strzelanie policji w Bołtupiu.** Dziś dnia 6 bm. o godz. 7-ej rano odbędzie się w Bołtupiu przy cegielni ćwiczebne strzelanie policji państwowej.

— **Zawody pływackie policji rzecznej.** W dniu dzisiejszym na przystanku 3 pułku saperów na rzece Wilji odbędą się zawody pływackie policji rzecznej z kursu sportowego funkcjonarjuszy P.P.

Natomiast jutro t. j. 7 bm odbędą się popisy pływackie wspomnianego kursu pływackiego.

## ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— **Izby Handlowo - Przemysłowe.** W związku z dekretem Prezydenta Rzpltej o Izbach Przemysłowo-Handlowych, Stow. Kupców Chrześcijan m. Wilna opracowuje odpowiedni statut zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczp. o tychże Izbach.

Jednocześnie Stow. przygotowuje się do akcji wyborczej do Izby oraz do zwalczania prądów mających na celu stworzenie przyszłej siedziby w Białymstoku.

Dyr. Stow. Kupc.-Przem. opracowało odpowiedni memorjał w tej sprawie, który następnie został posłany do Naczelnej Rady Zrzeszeń Kup. Polskiego w Warszawie. (j)

— **Z życia i działalności Zw. Okręgowego Kas Chorych w Wilnie.** W myśl art. 93 ust. z dn. 19 maja 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby został zorganizowany Zw. Okręg. Kas Chorych w Wilnie, obejmujący województwa: poleskie, nowogródzkie i wileńskie.

Do Okr. Zw. Kas Chor. w Wilnie należą od dnia jego utworzenia wszystkie powiatowe i miejskie Kasy Chorych na terytorjum Związku.

Zadania i cele Zw. Okręg. Kas Chorych w Wilnie są następujące: 1) organizowanie powiatowych Kas Chorych na terytorjum Z ku, 2) zawieranie dla własnych celów i celów Kas Związkowych umów z poszczególnymi lekarzami, organizacjami lekarskiemi, zakładami leczniczemi, aptekami i t.p., 3) zakładanie i utrzymywanie aptek, składnic aptecznych, izb dla chorych i szpitali związkowych, 4) dostarczanie pomocy Kasom Chor. w celu umożliwienia im udzielania świadczeń, wychodzących poza zakres świadczeń Kas Chorych, 5) inspekcja lekarska, kontrola aptek i zakładów poszczególnych Kas, 6) kontrola recept, 7) organizacja pomocy dla rekonwalescentów i udzielanie wszelkiej pomocy Kasom Związk. w granicach własnych środków Związku.

Zw. Okręgowy Kas Chorych zorganizował pow. Kasy Chorych w Wiszniewie pow. wołożyńskiego, Głębokiem, pow. dziśnieńskiego i Postawach:

W najbliższym czasie zostaną zorganizowane powiatowe Kasy Chorych w Landwarowie, Oszmianie i Święcianach. S ki.

— **Posiedzenie Zarządu Zw. Zawod. Pracowników Samochodowych.** W dniu 4 sierpnia odbyło się Posiedzenie Zarządu Zw. Zaw. Pracowników Samochodowych Ziemi Wileńskiej. Sprawy organizacyjne referował p. St. Gryte. W rezultacie uchwalono wydać odezwę do szoferów, następnie uchwalono wydelegować p.p. St. Gryte i Langera do Kom. Rządu w sprawie nakładanych kar na szoferów Ogólne zgromadzenie postanowiono jednogłośnie zwołać na dzień 21 sierpnia o godz. 9 rano.

Następne posiedzenie Zarządu postanowiono zwołać na dzień 12 sierpnia na godz. 19 wiecz w celu uchwalenia porządku obrad na ogólne zgromadzenie czł. związku. s-ki.

## Z KOLEI.

— **Pociągi ratunkowe i szpitale kolejowe P.K.P.** Polskie koleje w dziedzinie sanitarnej są dostatecznie zabezpieczone. Kompletnie wyposażone pociągi ratunkowe z wagonami sanitarnemi dla niesienia pomocy rannym na wypadek katastrowy, stoją stale w pogotowiu w następujących główniejszych węzłach kolejowych: Gdańsk, Poznań, Częstochowa, Łódź Kaliska, Warszawa, Stanisławów, Lwów, Zdołbunowo, Baranowicze, Wilno, Grodno, Białystok, Brześć n/Bugiem, Lublin, Zagórz, Nowy Sącz, Kraków, Żywiec, Dziedzice, Ostrów, Katowice, Szopienice, Rybnik, Gniezno i Toruń.

Ponadto polskie koleje posiadają 10 własnych szpitali kolejowych, w których natychmiastową opiekę znajdują niektóre urzędnicy i pracownicy kolejowi, lecz także poszkodowani wskutek wypadków. Szpitale kolejowe znajdują się w następujących miejscowościach: Skarżysko Zdołbunów, Wilno, Brześć n/Bugiem, Włodawa, Warszawa, Poznań, Chodzież i Gdańsk.

## ROZNE

— **Kursy dla pielęgniarek uzdrowiskowych** Państwowa Szkoła Higieny w Warszawie, naskutek zabiegów Związku Uzdrowisk Polskich, przygotowuje zorganizowanie kursu dla uzdrowiskowej służby kąpielowej i pielęgniarek uzdrowiskowych, oraz dla służby w pensjonatach i w willach. Kursy powyższe rozpoczną się w jesieni b. r.

# Teatr i muzyka.

— **Wil. Tow. Filharmoniczne** (ogród po-Bernardyński). Dziś 6 sierpnia r.b. o g. 8 wiecz. Koncert Popularny Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyrekcją Mikołaja Salnickiego, W programie: Noskowski, Czajkowski, Beethoven, Sibelius, Mascagni i inni.

Wejście 50 gr.

— **Teatr Polski (sala „Lutnia").** Dziś w dalszym ciągu „Radość kochania".

— **„Cnota Pana Tosia"**, którą obecnie Teatr Polski przygotowuje, to farsa sceniczny o komicznych postaciach i sytuacjach, której treścią bezpretensjonalną, lecz swojską ma zadanie tylko bawić widza.

Premjera „Cnoty Pana Tosia" we wtorek.

# Radjo.

SOBOTA 6 sierpnia.
**Warszawa 10 kw. 1111 m.**

12.00. Sygnał czasu. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Nadprogram. Komunikaty P. A. T.
15.00. Komunikaty gospodarczy i lotniczo-meteorologiczny. Nadprogram.
15.20. Przerwa.
16.35. Odczyt p. t. „Stan współczesny narodowości białoruskiej" wygł. minister Leon Wasilewski.
17.00. Nadprogram i komunikaty.
17.15. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. L. Dwo-rakowskiego, Al. Juniewicz (flet), Marjan Waszkowicz (śpiew), Stanisław Nawrocki (akomp.).
I. 1. a) Fucik: Uwertura „Miramare", b) Kalman: Romans. c) Kalman: Pocałunek Nadrenji z op. „Manewry jesienne" wykona orkiestra.
2. Sopp Le Rossiguol—polka de Bravoure wyk. p. Al. Junowicz.
3. Lehar: Arja z operetki „Paganini" odśpiewa p. M. Waszkowicz.
4. Döppler—Berceuse wyk. p. Al. Junowicz.
II. 5. a) Koffler: Fantazja z pieśni Niewiadomskiego, b) Rybicki: 1) „Jej obraz" kartka z albumu, 2) Canzonetta, b) Macura: „W gondoli" Barcarola, wykona orkiestra.
6. Niewiadomski: Humoreski, odśpiewa M. Waszkowicz.
7. Sopp. — „La Traviata" koncertowy walc, wyk. Al. Junowicz.
18.50. Odczyt p. t. „Gandhi — wielki reformator Indji II" wygł. prof. Wł. Dzwonkowski.
19.15. Rozmaitości.
19.35. Odczyt p. t. „Żywienie pracowników umysłowego i człowieka pracującego fizycznie" wygł. docent Gustaw Szulc z działu „Higiena".
20.00. Komunikat rolniczy.
20.15. Koncert wieczorny.
22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnał czasu. Komunikaty policji. Nadprogram, komunikaty P. A. T.
22.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz".

# Rozmaitości.

## Podstępny ślub.

Ciekawa przygoda zdarzyła się pewnej emigrantce rosyjskiej, jadącej do Ameryki. Na okręcie poznała jakiegoś Rosjanina, który po przybyciu do Bridgeport zaproponował jej ślub w Urzędzie Pośrednictwa Pracy. Tak jej w każdym razie powiedział. Urzędnik zadał jej kilka pytań, których nie rozumiała, na które jednak za radą swego rodaka odpowiedziała twierdząco. Po wyjściu z urzędu towarzysz oświadczył jej, że w tej chwili zawarli ślub, bowiem urząd, w którym byli, był urzędem stanu cywilnego, a pytania, na które odpowiedziała twierdząco, były zwykłemi pytaniami, zadawanemi przy ślubie. R.sjanka w rozpaczy wszczęła kroki rozwodowe.

**Nie zwlekaj, a daj ile możesz na Polski Czerwony Krzyż!**

# Sensacje niepolityczne.

## Afera o miljardowy spadek.

Na zamku dra Karola Halmosa w Abaujikear, na Węgrzech, wstąpił w związki małżeńskie z córką właściciela zamku jedyny spadkobierca znanego na Węgrzech sportsmena Mikołaja Szemere, 21-letni Stefan Szemere. — Historja tego małżeństwa jest bardzo interesująca i od szeregu tygodni jest żywo omawiana.

Matka Stefana Szemere, z domu hr. Hoyos, jak również krewni młodego spadkobiercy niejednokrotnie usiłowali majątek, wynoszący 600 miljardów koron węgierskich, wziąć pod swój zarząd. Młody Stefan Szemere przed sześciu laty poznał i pokochał córkę dra Halmosa. I od tego czasu pomiędzy młodym bogaczem a drem Halmosem istniały bliskie, prawie rodzinne stosunki. Matka młodego chłopca była zdania, że syn jej dostał się kompletnie pod wpływ dra Halmosa, znanego ze swojej ogromnej energji i rutyny w sprawach finansowych i utrzymywała, że dr Halmos chce zagarnąć zarząd majątku nieletniego chłopca.

Powstał wtedy plan uprowadzenia. Rodzina Szemere postanowiła tedy uznać młodego Szemere za upośledzonego na umyśle i w ten sposób wyrwać go z pod wpływu dra Halmosa. Pewnego dnia pani Szemere w towarzystwie znanego budapesztańskiego psychjatry dra Hajosa udała się do zamku Halmosa, celem uprowadzenia syna przemocą. Przyszło do burzliwych scen, albowiem dr Halmos przedsięwziął wszystko, celem przeszkodzenia uprowadzeniu. Młody Szemere przyjął matkę swoją w kościele kapelewym, aby w ten sposób utrudnić uwięzienie go. Żywa wymiana zdań pomiędzy matką i synem nie osiągnęła żadnego rezultatu i Stefan Szemere po dwugodzinnej rozmowie powrócił do zamku dra Halmosa, który tymczasem zawezwał żandarmerję, celem strzeżenia automobilu p. Szemere.

Młodzi narzeczeni, chcąc uniknąć dalszych nieprzyjemności i ewentualnych przeszkód, postanowili przyśpieszyć termin ślubu. I oto onegdaj odbyła się ceremonja ślubna.

Sprawa ta będzie miała jednak swój epilog sądowy. Młody Szemere oświadczył, że rodzina jego chciała go fizycznie i duchowo pognębić i zniszczyć, aby zagarnąć majątek. Dr Halmos utrzymuje, że jako człowiek sam zamożny, nie potrzebował zupełnie zagarnąć majątku Szemere. Chciał tylko uchronić swego przyszłego zięcia od wielkich materjalnych szkód. W ostatnich dniach opiekun Stefana Szemere wymusił na nim podpis na wekslu, opiewającym na 10 miljardów koron węgierskich.

Również matka młodego Szemere zabiera głos i oświadcza, że nie miała wzasadzie nic przeciwko małżeństwu syna i chciała go tylko ochronić przed wpływem dr Halmosa. Psychjatra prof. Hajos wyraża opinję, że dr. Halmos, który się zajmował swego czasu eksperymentami hypnotycznemi, rozporządza wielką siłą sugestywną, przez co podporządkował sobie młodego Stefana Szemere. Stefan Szemere jest młodzieńcem normalnym umysłowo, ale o woli słabej i dlatego łatwo podległ pod wpływowi dra Halmosa. Kiedy matka prosiła syna, aby powrócił do domu, Stefan Szemere odpowiadał:

— Nie mogę, nie mogę inaczej postąpić.

Młode małżeństwo wyjechało po ślubie w podróż zagraniczną. Nie wiadomo jednak do jakiej miejscowości, jest to bowiem trzymane w tajemnicy. Młoda pani Szemere jest słynną pięknością

## Miejsce urodzenia Abrahama.

Z biblji wiadomo, że Abraham ze swoją rodziną pociągnął na północ a potem na zachód od rzeki Phratum w stepy syryjskie. Potem zwrócił się na południe biegu rzeki Jordanu, przybył do Egiptu i tam wędrował tu i tam. Pochodził on zaś z okolicy, której imię było Ur. Najnowsze odkrycia archeologiczne wykazały, że miejsce urodzenia Abrahama było już przed 5.500 laty siedzibą wysokiej kultury. Świadczą o tem zabytki, które wystawione obecnie zostały na widok publiczny w londyńskiej British Museum. Widzimy tam mapy tego miasta Ur. z jego licznymi ulicami, oraz głównymi zarysami niektórych budynków. Widzimy wielką świątynię księżyca oraz dom taki, jaki prawdopodobnie zamieszkiwał Abraham, staranie zrekonstruowany.

Kierownik wyprawy archeologicznej Woolley im głębiej kopał, tem ciekawsze rzeczy wydobywał na jaw, świadczące o prastarej kulturze z sumeryjskiego okresu. Silne wrażenie wywiera wspaniała kolekcja cylindrycznych pieczęci z lapis lazuli i innych pięknych odmian kamieni, na których pieczęciach widnieją sumeryjskie napisy oraz różnego rodzaju mitologiczne sceny i postacie bardzo subtelnie i z wielkim naturalizmem wykonane. O wielkiem poczuciu artystycznem świadczą również znalezione złote przedmioty.

Niezmiernie interesujące są kamienie, na których Abraham i inne dzieci jego epoki uczyły się rachunków. Po jednej stronie widzimy pismo nauczyciela, po drugiej bazgroty ucznia. I to na 2.000 lat przed narodzeniem Chr. Widzimy czasy też w jakąś grę, przypominającą warcaby. Świadczy o tem plansza szachownica o czerwonych, białych i błękitnych polach.

W czasie prac nad odkopaniem miasta Ur, w tym samym grobie sumeryjskim, z którego wydobyto kunsztowne wykonany złoty sztylet, wykryto również niepozorne brunatne kawałki, które, jak okazały, żelazem. Stwierdzono zatem, że okres kultury żelaznej nad Eufratem jest o 2.000 lat starszym, aniżeli pierwotnie przypuszczano.

To, tak wysoce cywilizowane i artystyczne miasto, opuścił Abraham z całą swoją rodziną, udając się w dalekie nieznane dzikie pustynie. Patrjarcha musiał widocznie mieć jakieś bardzo ważne powody.



Wydawca Tow. Wydaw. „Pogoń" sp. z og. odp. Tow. Wyd. „Pogoń". Druk. „Pax", ul. Św. Ignacego 5 Redaktor w/z. A. Faranowski.